

Geneza sporu teologii z dialektyką w średniowiecznej myśli filozoficznej

Autor tekstu: **Daniel Krzewiński**

W historii średniowiecznej myśli filozoficznej najmniej znany jest wiek X. W panujących obecnie poglądach wiek ten uchodzi za epokę, w której wygasa życie umysłowe i giną zainteresowania filozoficzne. Niepokoi jednak fakt, że kiedy mowa o filozofii XI wieku, zwłaszcza zaś o ówczesnych sporach pomiędzy tzw. dialektykami (zwolennikami filozofii) i antydialektykami (zwolennikami teologii), to konflikty te i kontrowersje zdają się pochodzić i wynikać z jakichś problemów nurtujących umysłowość X wieku. Trudno więc nie zadać pytania, jak przedstawiało się zagadnienie wiedzy i filozofii w X wieku.

Na jakich danych historycznych można oprzeć to zagadnienie? Podobnie jak w życiu politycznym, Italia, Niemcy i Francja biorą żywy udział w ówczesnym życiu umysłowym. Każdy z tych krajów pozostaje w innym stosunku do papieskiego Rzymu i do tego, co Rzym ów wtedy reprezentował w zakresie kultury i ideologii. Italia i Niemcy toczą z nim spór o władzę. Francja pozostaje pod wpływami duchowieństwa, głównie zakonnego, które za pośrednictwem reformy w Cluny szuka nowych sposobów umocnienia zbyt zachwianego autorytetu Kościoła w życiu umysłowym i kulturalnym. Italia i Niemcy przeciwstawiają teologicznemu scholastycznemu i miłośnikowi kultury antycznej, nierzadko świeckiego uczonego, prawnika i lekarza. We Francji teologowie wysuwają potrzebę zwrotu do doktryn pisarzy wczesnochrześcijańskich, aby w ten sposób podnieść intelektualną i ideową kulturę, francuskiego duchownego. Szkoły włosko-niemieckie poprzestają ostatecznie na zainteresowaniach filozoficznych i dialektyce. W ten sposób w Italii i w Niemczech zarysowują się dążenia umysłowe o charakterze kulturalno-swieckim, podczas gdy we Francji nadal mają one charakter teologiczny i kościelny. Gdyby to przedstawić za pomocą wykresu, można by tu mówić o trójkącie, którego podstawą będzie przekątna Italia-Niemcy, wierzchołkiem zaś wybitna w tym czasie szkoła w Reims, we Francji, gdzie u schyłku X wieku wstąpił się znany teolog i filozof - Gerbert.

Italia X wieku nie interesuje się specjalnie problematyką teologiczną. Przeważają tam bowiem tradycje antyczne (zwłaszcza literatura antyczna), znajdujące silne oparcie w ocalałych i przechowywanych dziełach grecko-rzymskich. Kiedy Richerius w swojej kronice podaje, że w X wieku, we Włoszech prawie nie znano wówczas muzyki ani astronomii, to nie wiadomo, czy zarzut ignorancji nie dotyczy kręgów duchowieństwa, które kronikarz chce uważać za jedyne przedstawicieli i rzeczników kultury umysłowej. Italia była bowiem w X wieku jedynym krajem, w którym można mówić o niezwykle czynnym i wszechstronnym udziale nieduchownych w życiu umysłowym. Znany jest tu świecki ruch w dziedzinie literatury, prawa, medycyny i dialektyki, uważanej za filozofię, z której korzystała zarówno literatura, jak szeroko rozumiane dyscypliny przyrodnicze i nauki prawne. Tak więc ośrodek italski bynajmniej nie usprawiedliwia oceny wieku X jako epoki intelektualnie martwej.

Jeśli się zważy ówczesne kontakty Niemiec z Italią, nietrudno wyjaśnić, dlaczego i w prowincjach niemieckich zaczyna się w X wieku zwrot do literatury, historii i filologii, zwłaszcza w zakresie tworzenia literackiego języka niemieckiego, przy równoczesnym usuwaniu na dalszy plan zagadnień teologicznych. W konsekwencji mamy do czynienia z jakąś aktualnie jednolitą drogą umysłową Italia-Niemcy, na której przodowała nie teologia, lecz dyscypliny dotyczące społeczno-kulturalnych dziedzin życia ludzkiego. Jeśli się zważy ówczesne dążenia, mające na celu łączenie filozofii z teologią, to jest rzeczą zrozumiałą, dlaczego historycy filozofii, przypisujący wyłącznie Kościołowi rolę cywilizacyjną w tym okresie, na ogół pomijają przejaw intelektualnych dążeń o charakterze świeckim.

Otóż przede wszystkim na terenie Italii, a prawdopodobnie również w niektórych okolicach Niemiec uprawiano logikę i dialektykę jako dyscypliny w swoim zakresie niezależne. Przedmiotem zainteresowań było zagadnienie sprawności myślenia. Z tego, co wiadomo ze źródeł późniejszych, w Italii kształtował się wówczas typ filozofa „sofisty”, szukającego umiejętności swobodnego i dość liberalnego rozprawiania o wszystkim oraz podporządkowania wszystkiego regułom rozumu. Tu właśnie w X wieku wychowali się ci, którzy zmuszeni do opuszczenia Italii z początkiem XI wieku rozpraszali się głównie po Francji jako *philosophi*, *sophistae peripatetici*, uważani za przeciwników teologii i zwalczani jako *dialectici* dla niej niebezpieczni. Można powiedzieć, że wiek X filozofował na swój sposób samodzielnie, w oparciu o udostępnione przez Boecjusza pisma logiczne Arystotelesa, i że logikę uważano wówczas za wiedzę, mającą służyć poznawczym celom człowieka, a nie za umiejętność z założenia przysposobianą do celów teologicznych. W ten sposób w początkach filozofii

średniowiecznej dawał osobie znać inny nurt o zabarwieniu racjonalistycznym, mający odpowiadać ówczesnemu zapotrzebowaniu umysłowemu Italii, który bezpośrednio i pośrednio promieniował na Francję, Belgię i zachodnie Niemcy.

O ile Italia, jak na to wskazują *Proloquia* Rateriusza z Werony, odznaczała się w X wieku dużym rozwarstwieniem społecznym i liberalizmem intelektualnym, gdzie kupiec, lekarz, artysta, rycerz, sędzia, scholarcha czy pan zamku chciał żyć własnym życiem umysłowym, o tyle Francja przedstawiała obraz społecznie mniej zróżnicowany, intelektualnie bardziej jednolity (ciemny poddany i względnie „oświecony” duchowny oraz umysłowo od niego niezależny świecki feudał), a tym samym w wyższym stopniu podatny na rygory doktrynalne. Raetriusz w Italii inaczej przemawia do kupca i lekarza, inaczej do duchownego i świeckiego, w każdym przypadku w inny sposób sięga do dialektyki. Na terenie Francji, gdzie w X wieku przedmiotem troski jest tylko duchowny albo świecki feudał, życie umysłowe starano się ujednoczyć i poddać dyscyplinie kościelnej. To zadanie przyjmuje na siebie przede wszystkim kongregacja z Cluny.

Reforma z Cluny zapoczątkowana przez Odoną (zm. 942), człowieka skądinąd wykształconego i humanistę, wywarła silny wpływ nie tylko na życie klasztorne, ale również na kształtowanie się feudalnego życia umysłowego i kulturalnego we Francji, Anglii i Hiszpanii. W zakresie nauczania i wychowania Cluny cechował kościelny konserwatyzm doktrynalny i ściśle przestrzegana ortodoksja poglądów. Cluny spowodowało we Francji szeroki i konsekwentny zwrot w kierunku pism ojców kościoła, od autorów starożytnych przejmując najwyższą formę literackiego wyrazu., np. w zastosowaniu do hymnów kościelnych. Było to pogłębienie stanowiska szkoły w Auxerre i zarazem, choć może jeszcze nie dość jasno sformułowana, reakcja na wahania i niedomówienia szkoły Alkuina, a przede wszystkim Eriugeny. Kult życia umysłowego lub uprawianie jakiejś wiedzy pojmowano tu i realizowano wyłącznie na zasadzie służby dla Kościoła i moralnego podniesienia społeczności feudalnej, z którą opactwa kluniackie były personalnie i najściślej związane. Wychowanie kleru w posłuszeństwie wobec Kościoła i przysposobienie rycerza w gotowości dla Kościoła, oto dwa zadania stawiane przez kongregację z Cluny. Zresztą i sam Odon zrezygnował z własnych ambicji humanistycznych, aby oddać się całkowicie działalności na rzecz ortodoksyjnego kształcenia i wychowania kleru oraz warstw rycerskich. W tym duchu Cluny organizowało i prowadziło swoje szkoły w X wieku w takich ośrodkach, jak, Dijon, Fleury, Ramsey, czy Einsiedeln, mając na celu przede wszystkim moralno-ideowe zjednoczenie w Kościele ówczesnej Europy feudalnej. W tej atmosferze inaczej niż w Italii zaczęto też patrzeć we Francji na zagadnienie wiedzy i filozofii.

W szkołach tych uprawiano „wiedzę”, którą jednak trudno nazwać „filozofią” czy „teologią” w tym znaczeniu, jakie im później przypisywano. Były to raczej bierne przekazy poglądów pisarzy wczesnochrześcijańskich, a przede wszystkim Aureliusza Augustyna. Aktualne w X wieku problemy wiary i moralności, zagadnienia prawnicze i historyczno-hagiograficzne rozpatrywano raczej od strony praktycznej. Często wystarczało, jeśli przytaczane słowa Augustyna czy innego pisarza kościelnego naświetlały dany problem. Kto dla celu umiał dobrać odpowiedni tekst, ten w ówczesnym, rozumieniu posiadał już pożądaną wiedzę i takiej umiejętności starano się uczyć w szkołach kluniackich.

Poznanie i wiedzę sprowadza się tu nie do rzeczowego opracowania zagadnienia, ale do wyboru i przyswajania sobie potrzebnej aparatury pojęciowo-terminologicznej oraz metody jej stosowania w problematyce teologiczno-moralnej, dyktowanej przez potrzeby Kościoła i związanego z nim społeczeństwa świeckiego. Jeśli można mówić o filozofii w ruchu kluniackim, to należy ją co najwyżej do umiejętności opracowywania i porządkowania teologicznie ważnych zagadnień i rozwiązywania ich za pomocą gotowych wzorów patrystycznych. Treść zagadnienia zawsze pozostawała w kompetencji magisterium fidei, jak powie Rateriusz z Werony, i temu magisterium należało w zasadzie raczej wierzyć, niż rozumieć je czy nad nim dyskutować. W rezultacie filozof-dialektyk nie miał prawie nic do powiedzenia w szkołach kluniackich.

Organizacja z Cluny jednak, skupiając w sobie intelektualną elitę Kościoła i nadając umysłowości francuskiej ton antydialektyczny, starała się jednocześnie znieść przeciwieństwa między umysłowymi dążeniami świeckimi a intelektualną postawą duchową. Zadanie to stało się szczególnie żywe w szkole w Reims i znalazło swój wyraz w działalności Gerberta.

Gerbert (ok. 930-1003), uczeń hiszpańskiego uczonego Hattona, późniejszy papież Sylwester II, znawca geometrii, mechaniki i astronomii, pierwszy nawiązał kontakty z nauką arabską i wprowadził cyfry arabskie do Europy. Jako nauczyciel szkoły w Reims wykładał Isagoge Porfiriusza, Boecjusza i logiczne dzieła Arystotelesa w tłumaczeniach łacińskich. Filozofię ograniczał do logiki, przez którą rozumiał raczej teorię poznania. Jej przedmiotem są dwa rodzaje „spraw i rzeczy”, określane przezeń jako *divina et humana*, jedno i drugie należą do tej samej wiedzy, którą Gerbert

nazywał „filozofią” i której przedmiotem (causa) będą owe *divina humana*. Zarówno w zakresie „spraw bożych”, jak „ludzkich” filozofia dzieli się na praktyczną i teoretyczną. Filozofia praktyczna obejmuje etykę, ekonomikę i politykę. Do filozofii teoretycznej Gerbert zalicza fizykę, matematykę i teologię. W pierwszym wypadku Gerbert ma na myśli coś, co daje się pojąć i rozumieć w oparciu o dane świata zewnętrznego, w teologii zaś *intelligibilis* oznacza poznanie czysto dedukcyjne i niezależne od doświadczenia. W ten sposób fizyka jako *naturalis* odnosiłaby się do rzeczy istniejących w świecie, matematyka łącznie z logiką zajmowałyby się rozumieniem stosunków między rzeczami, teologia zaś związkami rzeczy z Bogiem, dostępnymi bezpośrednio tylko dla rozważań umysłowych. W tym ujęciu teologia jest rozumiana jako jedna z dyscyplin szczegółowych, z którymi wchodzi w skład jednej wspólnej wiedzy, nazywanej przez Gerberta filozofią. Nie ma tu więc rozróżnienia między filozofią a teologią i filozofia w tym rozumieniu polega według Gerberta *in natura rerum*, stworzone *ab auctore omnium artium* i wykrywane przez mędrców *ad utilitatem solertis rerum indaginis* (Na tym co przyrodzone w rzeczach, stworzone, przez twórcę wszelkich nauk). Przez takie rozumienie filozofii Gerbert chce pogodzić otwarty intelektualizm włoski z kluniackim tradycjonalizmem teologicznym i uzasadnić jedność wiedzy, na równi obowiązującej duchownego i świeckiego.

Teoria Gerberta znalazła, poza Fulbertem ze szkoły w Chartres, gorliwego zwolennika w szkole w Liege, skąd następnie przedostała się do niektórych ośrodków francuskich, a przede wszystkim do Niemiec. W Liege, zwanym wówczas „Atenam północy”, działał przez jakiś czas Rateriusz z Werony, który przyjmując poglądy Gerberta, określał filozofię jako poznanie spraw ludzkich i boskich, sprowadzając ją tym samym do swego rodzaju „filozofii życia”. Była to jakby „ideowa” koncepcja filozofii, obejmująca „główne obowiązki ludzi wszystkich warstw społecznych łącznie z duchowieństwem”.

Okazuje się więc, że w wieku X ze szczególną siłą wzmógł się spór pomiędzy zwolennikami uracjonalnionej wiedzy i filozofii a teologami, którzy z końcem X wieku podejmowali wysiłki mające na celu bezwzględne podporządkowanie poznania rozumowego wymogom objawienia i wiary. Świecki nurt umysłowy, podtrzymywany w Italii, został zahamowany reformą zakonu benedyktyńskiego, który uaktywniając się w organizacji szkół i studiów, równocześnie przez próby „uzgadniania” dialektyki z teologią zmuszał ówczesnego człowieka do uznawania i przyjmowania uracjonalnionych założeń teologicznych. Wprawdzie nie doszło jeszcze do przyznania bezwzględnego pierwszeństwa teologii w dziedzinie wiedzy ludzkiej, niemniej jednak utworzenie centralnego ośrodka w Liege, pozwalało Kościołowi na wstrzymanie rozwoju dyscyplin nieteologicznych, a między innymi i walczącej o prawa rozumu dialektyki.

Bibliografia:

- Kuksewicz Z., *Zarys filozofii średniowiecznej*, T. 1-2, Warszawa 1986,
Legowicz J., *Historia filozofii średniowiecznej*, Warszawa 1986,
Legowicz J., *Zarys historii filozofii*, Warszawa 1980,
Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, T. 1, Warszawa 2002,

Daniel Krzewiński

Ur. 1982 w Brzegu. Ukończył studia magisterskie na Uniwersytecie Opolskim (Magister historii), a także podyplomowe studia z zakresu psychologii i pedagogiki. Główny krąg jego zainteresowań skupia się wokół historii filozofii, a także historii psychologii i psychoanalizy.

[Strona www autora](#)



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 03-12-2011)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7591) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7591>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl